

# Janusz Krzaczek

---

## Ogólnopolskie sympozjum aplikantów adwokackich

---

Palestra 12/7-8(127-128), 99-104

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ostatnia wersja projektu k.p.k. ze stycznia 1968 r., przewidując w art. 398 pkt 6, że sąd powinien uchylić wyrok, jeżeli oskarżony nie miał obrońcy w wypadkach tzw. obrony niezbędnej albo gdy obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których udział jego był obowiązkowy.

Wydaje się jednak, że uregulowanie przewidziane w art. 411 § 2 pkt 5 projektu k.p.k. z 1967 r. było bardziej precyzyjne.

Niezależnie jednak od tego należy postulować, żeby w przyszłym projekcie wyraźnie, w sposób pozbawiony jakichkolwiek niedomówień uregulowano poniższe kwestie w sposób następujący:

a) że rozpoznanie sprawy mimo usprawiedliwionej nieobecności oskarżonego (a więc nie tylko obecności obowiązkowej) oznacza nieobecność tak na całości, jak i części rozprawy i zawsze powoduje uchylenie wyroku;

b) że celowe jest dodanie do art. 398 pkt 6 projektu z 1968 r. zdania, iż należy wyrok uchylić, gdy wykonanie obowiązków obrońcy doznało istotnego ograniczenia.

JANUSZ KRZACZEK

---

## Ogólnopolskie sympozjum aplikantów adwokackich

W dniach od 13 do 17 maja 1968 r. w Ośrodku Turystyczno-Wypoczynkowym „Pod Dębami” w Świdrach Małych pod Warszawą odbyło się sympozjum aplikantów adwokackich poświęcone przemówieniom sądowym. Sympozjum zostało zorganizowane na podstawie uchwały Prezydium NRA. Opracowaniem tematyki i doбором wykładowców zajęła się Komisja Szkolenia Aplikantów Adwokackich przy NRA.

Na sympozjum zostali zaproszeni aplikanci adwokaccy z całej Polski, którzy mają za sobą co najmniej 2 lata aplikacji.

Program sympozjum — poza wykładami specjalistycznymi poświęconymi przemówieniom sądowym — obejmował również spotkanie kol. aplikantów adwokackich z Wiceministrem Sprawiedliwości Kazimierzem Zawadzkiem oraz referat Prezesa NRA adw. dra S. Godlewskiego o pozycji politycznej i społecznej adwokata w Polsce.

W ramach programu sympozjum kol. aplikanci adwokaccy byli również obecni na spektaklu teatralnym w Warszawie.

Wykłady przewidziane w programie sympozjum obejmowały następującą tematykę: znaczenie słowa mówionego, przemówienie obrończe w procesie karnym przed sądem pierwszej instancji, przemówienie obrończe w procesie gospodarczym, przemówienie obrończe przed sądem drugiej instancji, przemówienie w procesie cywilnym, technika prowadzenia spraw w postępowaniu sądowym.

Pierwszego dnia sympozjum został powołany samorząd aplikancki, do którego zadań należały kwestie administracyjne, przeprowadzenie eliminacji do konkursu krasomówczego oraz opracowanie opinii i dezyderatów co do dalszych imprez tego rodzaju.

W skład samorządu weszli kol.: Hanna Gontarczuk z Warszawy, J. Zielak z Łodzi i S. Sikora z Katowic.

Część naukową sympozjum otworzył Przewodniczący Komisji Szkolenia Aplikantów Adwokackich przy NRA, kierownik naukowy sympozjum, wiceprezes NRA adw. Zdzisław Krzemiński. Po przywitaniu zgromadzonych na sympozjum, kol. aplikantów adwokackich, adw. Z. Krzemiński udzielił głosu prof. T. Bardiniemu, który omówił znaczenie słowa mówionego w tak właśnie zatytułowanym wykładzie inauguracyjnym.

Ukazując sposób właściwego posługiwania się słowem mówionym i przestrzegając przed zachwaszczaniem języka, prof. Bardini wyraził nadzieję, że uczestnicy sympozjum będą kontynuować chlubne tradycje palestry, która na równi z teatrem była zawsze propagatorem piękna i czystości mowy polskiej.

W drugiej części programu dnia odbyło się spotkanie uczestników sympozjum z Wiceministrem Sprawiedliwości K. Zawadzki. W spotkaniu tym uczestniczyli również: wiceprezes NRA adw. Z. Krzemiński, sekretarz NRA adw. Z. Czeszejko, redaktor naczelny „Palestry” adw. dr P. Aslanowicz, adw. dr W. Bayer, członek kolegium redakcyjnego „Palestry” adw. dr K. Łojewski i kierownik administracyjny sympozjum adw. W. Pawłowski.

Wiceminister K. Zawadzki rozpoczął swe wystąpienie od omówienia polityki kadrowej w adwokaturze. Zwrócił uwagę na to, że dopływ młodej kadry do adwokatury był dotychczas niedostateczny. Fakt ten wynikał z niepopularności zawodu adwokackiego w ostatnich latach, jego pauperyzacji i konkurencji zawodu radcy prawnego, stwarzającego lepsze perspektywy finansowe przy znacznie krótszym czasie specjalizacji zawodowej. To ujemne zjawisko kończy się — powiedział Wiceminister — a przed licznymi zgłaszającymi się kandydatami do zawodu adwokackiego otwierają się nowe perspektywy.

Omawiając następnie sytuację kadrową w poszczególnych izbach adwokackich, Wiceminister podkreślił, że kandydaci do zawodu adwokackiego mają lepsze szanse urzędzenia się w miastach powiatowych, gdzie ciągle jeszcze obsługa prawna jest niedostateczna. Kandydaci na adwokatów powinni więc już w czasie aplikacji rozważyć możliwość przeniesienia się do tych izb, w których uzyskanie wpisu na listę adwokatów nie będzie przedstawiać trudności.

Pomimo istniejących jeszcze trudności kadrowych w adwokaturze i nie najlepszej jeszcze niekiedy sytuacji materialnej adwokatów, Wiceminister Zawadzki ocenił perspektywy adwokatury na przyszłość jako bardzo pomyślne.

Nawiązując do tematyki sympozjum, Wiceminister Zawadzki powiedział, że wprawdzie forma przemówień sądowych nie jest sprawą obojętną, jednakże w obecnej dobie rozwoju nauki i techniki nie może ona dominować nad treścią wystąpienia adwokata przed sądem.

Naczelną zasadą pracy adwokata — powiedział Wiceminister — jest działanie na korzyść klienta. Realizacja tej zasady może się opierać jedynie na stałym podnoszeniu kwalifikacji zawodowej adwokatów. Jedynie bowiem wysoko wykwalifikowany adwokat może w pełni wykorzystywać wszystkie środki prawne, działając na korzyść swego klienta, i godnie występować w jego imieniu jako współczynnik wymiaru sprawiedliwości.

Zawód adwokata to zawód trudny i odpowiedzialny, to zarazem zawód bardzo potrzebny — powiedział dalej Wiceminister Zawadzki. Ostre wystąpienia na łamach prasy prawniczej nie dotyczą całej adwokatury, lecz tylko niektórych jej nieodpowiedzialnych członków. Nie ma żadnych podstaw do obaw, że kandydaci do zawodu adwokackiego będą mieli powody do narzekania na złą atmosferę pracy.

Kończąc, Wiceminister Zawadzki wyraził nadzieję, że uczestnicy sympozjum będą godnie reprezentować w przyszłości adwokaturę polską.

\*

Nazajutrz uczestnicy sympozjum wysłuchali wykładu adw. dra Witolda Bayera, poświęconego przemówieniu obrończemu w procesie karnym przed sądem pierwszej instancji.

Na wstępie adw. Bayer podkreślił, że przemówienie obrończe jest przejawem społecznej roli adwokata jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości. Przemówienie obrończe urzeczywistnia również prawo oskarżonego do obrony i jest uwięzieniem długiej i żmudnej pracy adwokata.

Dochodzenie i śledztwo, ze względu na szczupły zakres czynności obrończych, nie może stanowić dla adwokata należytej płaszczyzny działania i dopiero przemówienie jest środkiem przekonywania sądu o słuszności tez obrony.

Przemówienie obrończe to organiczna całość między treścią a formą. Jednakże treść jest ważniejsza od formy. Wielu wybitnych adwokatów mówiło wręcz źle, ale treść ich przemówień była fascynująca. Łączenie takiej treści z artystyczną formą jest ideałem przemówienia obrończego. Ale tylko najwybitniejsi adwokaci zbliżają się do takiego ideału.

Treść przemówienia obrończego musi być oparta na faktologii czerpanej z materiałów sprawy. Treść przemówienia wypełnia wywód prawny, a stanowi ją logika i psychologia — nieodłączne towarzyszyki pracy adwokata. Treść przemówienia obrończego to wreszcie nauki specjalistyczne związane z tematem sprawy.

Przemówienie obrończe to wiedza o treści. Przedstawiając tę treść, obrońca musi w sposób rygorystyczny przestrzegać następujących zasad: obowiązku działania na korzyść oskarżonego, nieprzekraczania granic ustawowej wolności słowa, określonej zadaniami adwokatury, przepisami prawa, interesem mas pracujących i rzeczową potrzebą, wreszcie dobrej wiary obrońcy i zgodności jego wywodów z własnym przekonaniem.

Odsłaniając tajemnice warsztatu adwokackiego, adw. W. Bayer powiedział, że adwokat, jak każdy twórca, nawiedzany jest natchnieniem i myśl o sprawie tak go wówczas pochłania, że wszystko inne staje się nieistotne. Adwokata pochłania wówczas idea niesienia pomocy człowiekowi, który jej potrzebuje.

Przechodząc do formy przemówień, adw. Bayer powiedział, że forma to wystrój retoryczny przemówienia. Każda epoka miała swój odrębny styl retoryczny, podobnie jak odrębną literaturę i sztukę. Nasza epoka to epoka szybkości i techniki, a współczesne krasomówstwo, to umiejętność przedstawiania faktów, umiejętność rozwijania argumentacji i sztuka mówienia o tym, co należy. Najważniejszym wymaganiem współczesnego krasomówstwa jest jasność mowy. Tylko przedstawiony w jasny sposób argument stanie się zrozumiały.

Niepowodzenia nie mogą zniechęcać obrońców. Powinni oni stale doskonalić swe

przemówienia zarówno w zakresie treści, jak i w zakresie formy, a wówczas uzyskają autorytet i osiągną swój cel: wyrażą myśli, które zostaną odebrane.

W dalszej części programu dnia adw. dr W. Pocięj wygłosił wykład dotyczący przemówień obrończych w procesie gospodarczym.

Zagadnienie przestępstw gospodarczych wymaga określenia pewnych norm prawnych, ściśle jednak granice pomiędzy przestępczością gospodarczą a przestępczością „zwykłą” nie istnieją. Nie można więc wyodrębnić zasad obrony w procesie gospodarczym. Jednakże w celu przeprowadzenia skutecznej obrony w tym procesie, adwokat musi znać tę dziedzinę gospodarki której proces dotyczy. Adwokat musi wytłumaczyć sądowi zjawiska, których sąd niejednokrotnie nie zna.

W procesie gospodarczym adwokat musi stanowić przeciwwagę w stosunku do opinii biegłych, jeżeli chce uchronić proces przed przemożnym wpływem „fachowości”.

Przytaczając słuchaczom liczne interesujące przykłady obrony w procesach gospodarczych, adw. Pocięj wskazał również na szczególną rolę konferencji z klientem, która stanowi ważny element w procesie gospodarczym. Zdarza się bowiem, że niejednokrotnie klient ma większe przygotowanie w konkretnej dziedzinie gospodarki niż biegły. Należy więc w takich wypadkach dopuszczać do głosu klienta, i to w znacznie większym stopniu niż w procesach innego typu.

Dopuszczenie klienta do głosu w procesie gospodarczym nie umniejsza w niczym roli adwokata, który — podobnie jak prokurator — jest łącznikiem przekazującym fachową wiedzę biegłego bądź wręcz wiedzę klienta na grunt ogólny. Od umiejętności tego przekazywania zależy przydatność adwokata w procesie gospodarczym.

Wprawdzie proces gospodarczy nie daje adwokatowi okazji do zablęśnięcia — powiedział adw. Pocięj — jednakże jego rola w tym procesie stwarza możliwości skutecznego działania. Istnieje tu jednak jeden warunek: adwokat musi swymi wiadomościami wyjść poza zakres prawa. Musi on znać mechanizm życia politycznego, społecznego i gospodarczego, a dopiero wtedy jego wystąpienie zyska rangę wystąpienia potrzebnego w procesie.

\*

W następnym dniu sympozjum adw. T. de Virion zreferował zagadnienia dotyczące przemówień obrończych przed sądem drugiej instancji.

Omawiając różnice pomiędzy przemówieniami obrończymi w obu instancjach, adw. de Virion stwierdził, że przemówienie przed sądem drugiej instancji ma charakter analityczny. Analiza odnosi się do zaskarżonego orzeczenia. Wielość podstaw dokonywanej analizy umożliwia tu alternatywność obrony.

W przemówieniu obrończym przed sądem drugiej instancji należy unikać wnoszenia wrażeń bezpośrednich, które mają znaczenie tylko dla sądu pierwszej instancji, bowiem sąd drugiej instancji nie odbierał tych wrażeń. O ile w pierwszej instancji konieczne jest przekonanie sądu o słuszności wniosków adwokata, o tyle w drugiej instancji adwokat musi przekonać sąd o słuszności podniesionych zarzutów rewizyjnych.

Omawiając z kolei zagadnienie relacji przemówienia w procesie rewizyjnym do sporządzonego uprzednio wywodu pisemnego, adw. de Virion powiedział, że przemówienie to nie może być powtórzeniem konstrukcji zaskarżenia, lecz jedynie jej plastycznym objaśnieniem.

Kolejny temat przewidziany w programie sympozjum — przemówienie w procesie cywilnym — zreferował wiceprezes NRA adw. Zdzisław Krzemiński.

Przemówienie w procesie cywilnym — powiedział adw. Krzemiński — podobnie jak przemówienie w procesie karnym, powinno mieć wszystkie cechy dobrego przemówienia. Istnieje jednak pewna specyfika przemówień w procesie cywilnym wynikająca z charakterystycznych dla tego procesu cech: z większego znaczenia dokumentów — pomimo zasady równości dowodów, z bardzo dużego znaczenia pisma procesowego, z pewnych reliktywów prawdy formalnej — pomimo przyjęcia w polskim procesie cywilnym zasady prawdy obiektywnej, wreszcie z ogromnego znaczenia rzeczowości.

Adwokat, przemawiając w procesie cywilnym, musi przykładąć dużą wagę do argumentacji rzeczowej. W przemówieniu pełnomocnika strony w procesie cywilnym nie ma miejsca na patos, a jedynie na rzeczową argumentację. To wszystko skłania do wyciągnięcia wniosków, że wprawdzie w procesie cywilnym ważne jest słowo, jednakże ważne jest również i pismo. W procesie cywilnym nie ma miejsca na improwizację, albowiem właściwy skutek może tu osiągnąć jedynie gruntowne przygotowanie.

\*

W dniu 16 maja 1968 r., który był przedostatnim dniem sympozjum, prezes NRA adw. dr S. Godlewski wygłosił referat o pozycji politycznej i społecznej adwokata w Polsce Ludowej.

Omawiając powyższe zagadnienia, adw. Godlewski zwrócił uwagę na olbrzymią rolę adwokata w społeczeństwie. Rolę tę o wybitnie politycznym charakterze określa ustawa.

Adwokat jest współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, który z kolei nie jest niczym innym, jak realizacją ustroju społeczno-politycznego.

Przez ukazywanie społecznej działalności adwokatury — powiedział adw. Godlewski — chcemy zmienić pokutujące jeszcze fałszywe poglądy na temat uchylania się adwokatów od życia społecznego i politycznego.

Kończąc, prezes NRA adw. Godlewski wyraził przekonanie, że uczestnicy sympozjum, koledzy aplikanci adwokacy, będą żywo uczestniczyli w życiu społecznym i politycznym naszego kraju.

Ostatnim zagadnieniem przewidzianym w programie sympozjum, była technika prowadzenia sprawy przez adwokata.

Sekretarz NRA adw. Z. Czeszejko, przytaczając liczne przykłady, omówił szeroko metodykę pracy zawodowej adwokata.

Tylko troska i należyta rozważa w posługiwaniu się słowem pisanim i mówionym oraz przywiązywanie należytej wagi do informacji uzyskanych od zleceniodawcy — powiedział adw. Czeszejko — mogą doprowadzić do osiągnięcia celu adwokata: skutecznego działania na korzyść jego klienta.

\*

W ostatnim dniu sympozjum kierownik administracyjny sympozjum adw. W. Pawłowski zwrócił się do zebranych kolegów aplikantów adwokackich z gorącym apelem, aby już w tej chwili, jak również w przyszłości, brali aktywny udział w pracy społecznej i kładli szczególny nacisk na sprawy socjalno-bytowe adwokatury. Adw. Pawłowski wskazał również na konieczność rozszerzenia profilu

usług socjalno-bytowych i omówił plany w tej dziedzinie na najbliższą przyszłość.

Do konkursu krasomówczego, który odbył się również w ostatnim dniu sympozjum, zgłosiło się 6 uczestników. Byli to: kol.: Grochowski z Łodzi, Rymar z Krakowa, Siemiński z Warszawy, Skiba z Lublina, Stworzeń z Krakowa i Szufel z Kielc.

W jury konkursu, któremu przewodniczył wiceprezes NRA adw. Z. Krzemiński, uczestniczyli: adw. dr W. Bayer, adw. dr W. Pocij, adw. J. Wasilewski oraz przewodniczący samorządu aplikanckiego apl. adw. S. Sikora.

Pierwsze miejsce w konkursie krasomówczym zajął kcl. J. Stworzeń z Krakowa, uzyskując nagrodę ufundowaną przez NRA w wysokości 2000 zł. Drugie miejsce zajął kol. S. Rymar, również z Krakowa, zwycięzca konkursu krasomówczego zorganizowanego w Krakowie z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kolega Rymar uzyskał drugą nagrodę w wysokości 1500 zł. Trzecie miejsce i nagroda w wysokości 1000 zł przypadły w udziale koledze S. Szufłowi z Kielc.

Wręczając nagrody zwycięzcom, wiceprezes NRA adw. Z. Krzemiński powiedział, że piękna forma przemówień obrończych nie zabija treści, ułatwia natomiast zadanie i prowadzi do sukcesu. Wiceprezes Krzemiński życzył również wszystkim uczestnikom sympozjum, żeby prawdę tę głosili, jak Polska długa i szeroka.

---

Sympozjum aplikanckie było niewątpliwie cennym osiągnięciem zarówno ze względu na poziom wykładów, jak i ze względu na duże zainteresowanie młodzieży aplikanckiej poruszonymi w nich zagadnieniami. Nie mniejsze było również zainteresowanie uczestników sympozjum zagadnieniami społeczno-politycznymi.

Osiągnięcie to jest tym cenniejsze, że tematyka sympozjum, obejmująca zagadnienia niezbędne w codziennej pracy adwokata, nie znajdowała dotychczas odbicia w programach szkolenia aplikantów adwokackich.

Sympozjum umożliwiło także jego uczestnikom wzajemne poznanie się, wymianę doświadczeń oraz bezpośrednią rozmowę z Wiceministrem K. Zawadzkim, w której wielu kolegów aplikantów adwokackich poruszyło nurtujące ich problemy i uzyskało wyczerpujące odpowiedzi.

Miłym akcentem sympozjum było również zapewnienie jego uczestnikom wartościowej rozrywki kulturalnej, której ukoronowaniem był występ znakomitego artysty scen warszawskich Wojciecha Siemiona, zorganizowany na zakończenie sympozjum.

## Obrona pracy doktorskiej adwokata Władysława Bielawskiego

W dniu 5 kwietnia 1968 r. odbyła się przed komisją Rady Wydziału Prawa UW pod przewodnictwem dziekana prof. dra Bogusława Leśnodorskiego publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgra Władysława Bielawskiego, adwokata z Warszawy, pt.: Zagadnienia kodyfikacji prawa małżeńskiego osobowego w II Rzeczypospolitej.